

Sędzio, cożeś uczynił?

Odpowiedzialność dyscyplinarna sędziów w Stanach Zjednoczonych w XXI w.¹

John McClellan Marshall*

Uregulowania kształtujące system odpowiedzialności dyscyplinarnej sędziów w poszczególnych krajach znacznie się od siebie różnią; w Stanach Zjednoczonych takie odmienne regulacje posiada każdy ze stanów. Niemniej wspólną cechą charakterystyczną najlepiej funkcjonujących systemów odpowiedzialności dyscyplinarnej jest ich uniezależnienie od władzy wykonawczej, co gwarantuje konstytucja bądź przepisy rangi ustawowej. Z przepisów tych wynika, że członkowie władzy sądowniczej, sędziowie, uczestniczą, choć nie tylko wyłącznie oni, w nadzorowaniu swoich kolegów.

Według przedstawicieli doktryny angloamerykańskiej jednym z elementów systemu sądowniczego jest powiązanie z osobą sędziego dwóch kluczowych założeń. Według pierwszego z nich sędzia uosabia pełnię władzy sądowniczej. Oznacza to, że sąd znajduje się wszędzie tam, gdzie fizycznie i faktycznie znajduje się sędzia. Przykładowo w ostatnich latach, przebywając fizycznie w Polsce, sędzia z Teksasu zapoznał się z dowodami zgłoszonymi w prowadzonej przez niego sprawie, a następnie wydał decyzję, która została przekazana do Teksasu celem wykonania. Z drugiej strony, przepisy obowiązujące w niektórych stanach wymagają, aby sędzia orzekał, przebywając w określonym miejscu, np. budynku lokalnego sądu. Drugim kluczowym założeniem systemu angloamerykańskiego jest przyjęcie, że ze statusem sędziego „nierozdzielnie łączy się wykonywanie władzy”; co często egzemplifikuje się, wskazując na możliwość dyscyplinowania przez sędziego biorących udział w procesie pełnomocników. Władza sędziego nie jest jednak nieograniczona, a jej nadużycie może spowodować konsekwencje dyscyplinarne. Jako przykład może posłużyć chociażby niedawno rozpoznawana przez Sąd Najwyższy Stanu Teksas sprawa *Brewera*². Pan *Brewer*, adwokat powszechnie znany w Teksasie ze swojego agresywnego sposobu postępowania, był zaangażowany w bardzo sporną sprawę w mieście Lubbock. Gdy zbliżała się data rozprawy z udziałem ławy przysięgłych, opracował i zlecił firmie sondażowej przeprowadzenie „ankiety push” wśród dużej części potencjalnych kandydatów na członków

ławy przysięgłych w Lubbock. Pytania ankietowe prawdopodobnie dotyczyły kwestii związanych ze sprawą. Odpowiedź na pytania ankiety pomogłyby mu w wyborze przyszłych przysięgłych jurorów, którzy byłiby przychylni reprezentowanej przez niego stronie procesu. Kiedy sprawa ankiet ujrzała światło dzienne, strona przeciwna złożyła skargę, w której domagała się ukarania *Brewera* w związku z nieetycznym postępowaniem. Sędzia rozpoznający sprawę zapoznał się z dowodami i stwierdził, że adwokat dopuścił się nieetycznego zachowania i orzekł sankcję pieniężną w wysokości 100 000 USD. Sąd apelacyjny utrzymał tę decyzję, a sprawa następnie trafiła do Sądu Najwyższego stanu Teksas. Sąd Najwyższy po bardzo długim oczekiwaniu uchylił decyzję sądu apelacyjnego, uzasadniając to brakiem dowodów na istnienie „złej wiary” po stronie *Brewera*, które mogłyby zniweczyć dochodzenie sprawiedliwości. Podniesienie przesłanki „złej wiary” w orzeczeniu SN stanowiło odejście od litery przepisów dyscyplinarnych i wywołało mocne komentarze zarówno wśród sędziów, jak i adwokatów³.

Opisane ukształtowanie filozoficznych założeń władzy sądowniczej prowadzi do wyposażenia sędziego zarówno w ogromną władzę, jak i prestiż, ale z drugiej strony, nakłada na niego również ogromną odpowiedzialność, aby ich nie nadużyć. Innymi słowy, skoro ludzie przeważnie są w stanie zidentyfikować swoich sędziów, ważne jest, aby sędzia nie „płuł na chodnik”, a tym samym nie stawiał sądownictwa w złym świetle w oczach opinii publicznej.

Jak pokazuje sprawa *Brewera* system sądowniczy jest wyposażony w instrumenty pozwalające na to, by we własnym zakresie zaingerować w niewłaściwe zachowania niektórych sędziów, honorując jednocześnie założenia systemowe. To pierwsze oznacza, że aby pociągnąć do odpowiedzialności sędziego, który dopuścił się działań nieliczących z pełnionym urzędem, należy dokonać oceny jego zachowania z punktu widzenia regulacji Kodeksu Postępowania Sędziego (*the Code of the Judicial Conduct*⁴). Kodeks opiera się na funda-

* Autor jest sędzią XXIV Dystryktu Sądowego stanu Teksas w stanie spoczynku, Honorowym Profesorem Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie.

¹ Tłumaczyli: Tomasz Posłuszny i Agnieszka Wojnarowicz-Posłuszna.

² „Nieodłączna władza została przyrównana do imperium władzy o wewnętrznej sile, która wymaga powściągliwości, dyskrekcji i wielkiej ostrożności; w związku z tym sankcje wydane na podstawie nieodłącznych uprawnień sądu są dopuszczalne tylko w zakresie niezbędnym do odstraszania, łagodzenia i przeciwdziałania nadużyciu złej wiary w procesie sądowym”. Sprawa *Brewer vs. Lennox Hearth Products, LLC*, --- S.W.3d ---, 63 Tex. Sup. Ct. J. (24.4.2020 r.) Nr 18-0426.

³ Chociaż autor nie zgadza się z Sądem Najwyższym, to na marginesie zauważa, że pan *Brewer* kilkakrotnie występował w prowadzonych przez niego sprawach. Prezentowana argumentacja zawsze była na najwyższym poziomie, i nigdy nie odniósł wrażenia, aby *Brewer* wprowadzał sąd w błąd, czy też nie dosyć gorliwie reprezentował swoich klientów.

⁴ Teksasński kodeks postępowania sądowego stanowi próbkę tego, co zawierają takie kodeksy. Nie ma na celu obejmować zawartości kodów wszystkich stanów, ale jest to regulacja typowa. Pełny tekst Kodeksu w języku angielskim zob. <https://scjc.texas.gov/media/46779/code-of-judicial-conduct.pdf>

mentalnym założeniu, że podstawowym warunkiem, jaki musi spełniać sędzia jest umiejętność rozróżnienia dobra i zła. Choć może się to wydawać dość prostym wymaganiem etycznym, literatura jest pełna przykładów sędziów, którzy nie dochowali tego standardu. W końcu sędziowie są przecież tylko ludźmi, a pokusa może być wielka, niezależnie od tego, czy są nią pieniądze, które mogą prowadzić do przekupstwa, czy wizja większej władzy związana z ofertą objęcia urzędu w sądzie wyższej instancji. W takich przypadkach jedynym środkiem ochrony społeczeństwa i zachowania integralności systemu prawnego jest usunięcie sędziego z urzędu.

Kodeks określa zwykle dość szczegółowo, co jest, a co nie jest dozwolone, ale niektóre z jego zapisów w zamierzony sposób sformułowano bardzo ogólnie, by objąć nimi różnorodność ludzkich zachowań, niekoniecznie takich, które muszą być nielegalne. Do wskazanych konkretnych zachowań należą: rozmowa poza salą sądową z pełnomocnikiem tylko jednej ze stron toczącego się procesu pod nieobecność pełnomocnika drugiej strony; przyjmowanie prezentów osobiście lub przez członków rodziny, z wyjątkiem przypadków prawem przewidzianych; wyrażanie na tyle jednoznacznych wypowiedzi wskazujących na uprzedzenie lub stronniczość, że mogą one zostać uznane za uzasadniające wniosek o wyłączenie sędziego od rozpoznania danej sprawy. Z kolei przykładami zasad ogólnych, stanowiących swoiste „klausule generalne” są: „utrzymywanie i egzekwowanie wysokich standardów postępowania” oraz „unikanie zachowań niewłaściwych lub stwarzających wrażenie niewłaściwego”. Takie określenia, pozwalające na zastosowanie ich do szerokiego spektrum zachowań, stanowią podstawę do wszczęcia wielu sądowych postępowań dyscyplinarnych.

W większości stanów oprócz tego, że do szczególnych uprawnień konstytucyjnych stanowych Sądów Najwyższych należy dyscyplinowanie czy nawet usunięcie z urzędu sędziego z powodu niewłaściwego zachowania, tworzy się dodatkowo ma mocy szczególnych przepisów specjalne podmioty określane jako „*the Commission on Judicial Conduct*”. Zadaniem Komisji jest egzekwowanie przepisów Kodeksu w imieniu społeczeństwa. Komisja zazwyczaj składa się z określonej liczby członków wywodzących się z bardzo różnych środowisk; ich kadencje są określone w taki sposób, żeby nie podlegali często zmieniającym się wpływom politycznym. Wśród członków komisji są: osoby wywodzące się spoza środowiska prawniczego, wskazane przez gubernatora; znacznie mniej liczną grupę stanowią adwokaci wskazani przez stanowe izby adwokackie (*Bar Association*) i wreszcie sędziowie z każdego szczebla sądownictwa stanowego wskazani przez Prezesa Stanowego Sądu Najwyższego (*Chief Justice*). Pomimo, iż sędziowie nie stanowią większości wśród członków komisji, to jednak właśnie spośród sędziów wybiera się przewodniczącego komisji – na okres jego kadencji w komisji. Członków komisji wspierają dyrektor wykonaw-

czy i pracownicy, których rolą jest weryfikacja skarg dotyczących sędziów.

Postępowanie inicjuje zarejestrowanie wniesionej do Komisji skargi na sędziego w związku z popełnionym przez niego uchybieniem. Następnie dyrektor wykonawczy informuje sędziego, że złożono na niego skargę i co jest jej przedmiotem. Sędzia ma możliwość złożenia odpowiedzi na piśmie. Skarga i odpowiedź na nią są analizowane przez pracowników komisji celem ustalenia, jakie czynności dochodzeniowe należy przeprowadzić. Po ich zakończeniu pracownik decyduje, czy przekazać sprawę do Komisji w celu kontynuowania czynności. Jeśli pracownik wnioskował o przedstawienie sprawy pod obrady Komisji, dopuszczalne jest jednocześnie wyznaczenie terminu wysłuchania sędziego, aczkolwiek w większości przypadków nie jest to konieczne z uwagi na wyczerpujący charakter materiału zebranego podczas czynności wyjaśniających. Członkowie Komisji analizują wyniki dochodzenia i wnioski sformułowane przez pracowników, a następnie głosują, czy skargę oddalić, czy też należy wszcząć formalne postępowanie dyscyplinarne. Dla zobrazowania: w przypadku sędziego, który został oskarżony o przyjęcie łapówki, zanim Komisja stwierdziła, iż nie znajduje podstaw do wszczęcia postępowania dyscyplinarnego i oddaliła skargę, przez dwa lata prowadzono postępowanie wyjaśniające, podczas którego analizowano dokumentację i sytuację finansową sędziego za okres 3 lat wstecz.

Kary dyscyplinarne są różnorodne i uzależnione od ciężaru gatunkowego naruszenia Kodeksu. Najbardziej radykalną jest oczywiście usunięcie sędziego z urzędu. Jeżeli Komisja przewiduje możliwość podjęcia takiej decyzji, zwykle informuje o tym sędziego, umożliwiając mu złożenie rezygnacji, bez konieczności formalnego i publicznego usunięcia. Możliwość złożenia rezygnacji jest możliwa pod warunkiem, że sędzia nie będzie w przyszłości ubiegał się o sprawowanie żadnych funkcji publicznych.

Dla przykładu, sędzia sądu karnego został oskarżony o utrzymywanie stosunków seksualnych z oskarżonymi, których sprawy rozpoznawał. Wobec tych kobiet zapadały następnie wyroki uniewinniające lub zawieszano wykonanie kary, zamiast orzeczenia kar bezwzględnie pozbawienia wolności. Komisja uznała, że w takiej sytuacji właściwe będzie umożliwienie sędziemu złożenie rezygnacji zamiast formalnego wydalenia. Sędzia zrezygnował z dalszego pełnienia urzędu.

Przykład postępowania toczącego się w oparciu o sformułowaną w Kodeksie klauzulę ogólną stanowi sprawa, która miała miejsce kilka lat temu, gdy pewien sędzia wraz z rodziną znalazł się w bardzo złej sytuacji finansowej. Długi narastały, zaś on doszedł do wniosku, że okryłby się wstydem, gdyby musiał ogłosić bankructwo; w konsekwencji wpadł na pomysł, aby podpalić swoją rezydencję, a uzyskane z tytułu ubezpieczenia przeciwpożarowego odszkodowanie prze-

znaczyć na spłacenie długów i rozpoczęcie nowego życia. Był tylko jeden problem: po pożarze, kiedy zwrócił się do ubezpieczyciela o wypłatę odszkodowania, okazało się, że jego żona zapomniała uiścić składki na ubezpieczenie, które w związku z tym wygasło. Oprócz problemów finansowych sędzia stanął w obliczu karnych zarzutów. W związku z tym Komisja zasugerowała mu złożenie rezygnacji, co też uczynił; przyczyną było to, że jego działania sprawiały wrażenie niewłaściwego.

Analogiczne przyczyny zostały stwierdzone w przypadku sędziego sądu karnego, który po przeprowadzeniu postępowania dowodowego w procesie prowadzonym bez udziału ławy przysięgłych, wyjął z kieszeni monetę, rzucił nią i ogłosił wyrok na podstawie tego, czy moneta wskazała orła, czy reszkę. Komisja stwierdziła, że takie zachowanie nie zwiększyło zaufania publicznego do rzetelności sądownictwa. W rezultacie Komisja zawnioskowała do Sądu Najwyższego o formalne zdjęcie go z urzędu, co też Sąd ten uczynił. Formalne usunięcie sędziego z urzędu powoduje w konsekwencji również zakaz pełnienia funkcji publicznych w przyszłości.

Oprócz zwrócenia się do stanowego Sądu Najwyższego z wnioskiem o usunięcie sędziego z urzędu, Komisja może udzielić sędziemu upomnienia bez podawania do publicznej wiadomości lub udzielić nagany z podaniem do publicznej wiadomości. Kary te są zwykle zastrzeżone dla mniejszych uchybień, które jednak również mogą stawiać wymiar sprawiedliwości w złym świetle w oczach opinii publicznej. Warto przytoczyć tutaj przypadek sędziego, który zatrzymał autobus i aresztował kierowcę, który według niego jechał nieprawidłowo. Choć sędzia faktycznie był uprawnionym, aby tak postąpić, to Komisja stwierdziła, że nie jest właściwe, aby sędzia wykonywał czynności policjanta i udzieliła mu upomnienia bez podania do publicznej wiadomości.

Inny sędzia, który najwyraźniej miał bardzo zły dzień, podczas rozprawy rozgniewał się na adwokata, który czynił względem niego osobiste uwagi. Następnie, w odwecie za niewłaściwe w jego ocenie zachowanie pełnomocnika, sędzia podjął działania zmierzające do odsunięcia prawnika od reprezentowania stron w szeregu spraw, do rozpoznania których został wyznaczony. Pełnomocnik wniósł skargę do Komisji, co spowodowało w konsekwencji udzielenie sędziemu nagany z podaniem do publicznej wiadomości. Co istotne, sędzia ten po zakończeniu kadencji, nie ubiegał się o reelekcję.

Znacznie bardziej znana była sprawa dotycząca sędziego sądu karnego, który w trakcie procesu o zabójstwo dwóch homoseksualistów, użył bardzo ostrych słów opisujących ofiary. Uzasadniając wyrok, sędzia skomentował, że jako okoliczności łagodzące wobec sprawcy wziął pod uwagę preferencje seksualne ofiar, ponieważ nie podoba mu zachowanie mężczyzn uwodzących młodych chłopców. Słowa jakich użył były bardzo dosadne i obrazowe. Spowodowało

to w konsekwencji falę publicznego oburzenia i żądania usunięcia sędziego ze stanowiska z powodu uprzedzeń i braku obiektywizmu [Kanon 3 B. (6)]. W tym przypadku uznano, że konieczne będzie wyznaczenie specjalnego sędziego, a nie wszczynanie postępowania przed Komisją. Po długich przesłuchaniach sędzia ten uznał, że chociaż dobór słów był godny ubolewania, to jednak nie stanowił uchybienia naruszającego Kodeks. Niemniej sędzia został upomniany za publiczne komentowanie toczącej się sprawy, co stanowiło wyraźne naruszenie Kodeksu [Kanon 3 B. (10)].

Jednym z interesujących aspektów Kodeksu jest Kanon 3 C, który zajmuje się administracyjnymi obowiązkami sędziego. Chodzi tu o sytuację sędziego nadzorującego⁵. Poszczególne sędziowie, czy to w trybie powołania na to stanowisko, czy też w wyniku wyboru dokonanego przez swoich kolegów, pełnią również rolę organu nadzorczego na określonym szczeblu sądownictwa. W takim przypadku sędzia nadzorujący ma obowiązki wskazane w Kanonie C. (3), które mogą być bardzo obciążające zarówno w wymiarze osobistym, jak i zawodowym. Jako przykład można przytoczyć zdarzenie z Teksasu, kiedy to administrator sądu poinformował sędziego nadzorującego, że jeden z sędziów tego sądu zachowywał się „dziwnie”. Urzędnik sądowy (*Bailiff*) poinformował, że przysięgli zaobserwowali jak prowadzący sprawę sędzia, przebywając w swoim gabinecie, uderzał głową o ścianę i krzyczał. Zarządzono przeszukanie gabinetu i w biurku znaleziono alkohol i leki na receptę, co zgłoszono sędziemu nadzorującemu. Ten poprosił wspólnego znajomego będącego ogólnie szanowanym adwokatem na świadka rozmowy i razem udali się do gabinetu sędziego. Sędzia nadzorujący streścił sędziemu co usłyszał, bez wskazywania źródła tej wiedzy. Następnie oświadczył, że albo sędzia ze skutkiem natychmiastowym uda się na sześciotygodniowy urlop celem zasięgnięcia stosownej porady specjalistycznej i wypoczynku, albo sprawa zostanie skierowana do Sądu Najwyższego. W czasie jego nieobecności sądem będą zarządzać sędzia nadzorujący i administrator. Sędzia zaakceptował takie rozwiązanie. Po upływie sześciu tygodni wrócił do pracy, a miesiąc później podziękował sędziemu nadzorującemu za uratowanie mu życia oraz sposób potraktowania jego przypadku.

Celem powyższych przykładów jest zwrócenie uwagi na to, że Kodeks pozwala na dużą elastyczność w rozwiązywaniu nadarzających się problemów. Wielorodność zdarzających się w życiu prywatnym i zawodowym sędziów sytuacji, jest tak duża, że elastyczność w reagowaniu na nie jest absolutnie niezbędna.

Istotnym problemem, z którym Komisja musi się zmierzyć jest rosnąca liczba skarg na sędziów pochodząca od niezadowolonych stron. Powoduje to znaczne obciążenie pracą

⁵ Odpowiednik Prezesa Sądu (przypis tłum.).

pracowników Komisji, ale co istotne jedynie niewielka część skarg wymaga przeprowadzenia wysłuchania przed pełnym składem Komisji lub skutkuje koniecznością występowania z wnioskami do Sądu Najwyższego.

Z drugiej strony, zdarza się również, że sędziowie, mając świadomość uprawnień Komisji, przewencyjnie sygnalizują potencjalny problem. Oczywiście wymaga to od sędziego dobrej praktycznej znajomości Kodeksu i zakotwiczenia w etyce. Przypadki takie często zdarzają się, gdy przyjaciel lub znajomy prosi o określonego rodzaju przysługę. Skrajnym przykładem jest sytuacja, gdy przyjaciel, który został uznany za winnego popełnienia przestępstwa⁶ i oczekiwał na skazanie, poprosił przyjaciela (który nie orzekał w tej sprawie) o napisanie listu do sędziego orzekającego w jego sprawie, w którym przyjaciel podkreśliłby jego uprzednie zasługi i zalety. Będąc prawnikiem, ów przyjaciel powinien był mieć lepszą wiedzę z zakresu etyki. Sędzia, do którego się zwrócił, skontaktował się z Komisją i zapytał, czy napisanie listu jest dopuszczalne. Oczywiście spodziewał się jaką otrzyma odpowiedź, ale uznał, że Komisja powinna zostać o tym poinformowana na wypadek późniejszej skargi. Komisja odpowiedziała „nie”. To był koniec problemu i przyjaźni, ale z całą pewnością ustrzeżło to sędziego od kłopotów.

Na szczelnie federalnym w sądach Stanów Zjednoczonych funkcjonuje Kodeks Postępowania dla Sędziów Stanów Zjednoczonych przyjęty w 1973 r. Pod względem treści jest zbliżony do Kodeksu przyjętego w stanie Teksas. Skargi na sędziego federalnego składane są na piśmie do biura sądu nadrzędnego, właściwego miejscowo w stosunku do sędziego, którego dotyczy skarga. Inicjuje to postępowanie kończące się odrzuceniem skargi lub przesłaniem do okręgowej rady sędziowskiej do jej rozpoznania i sformułowania wniosków.

W Stanach Zjednoczonych istnieje 51 systemów sądowych i tak samo istnieje 51 sposobów rozwiązania zagadnienia odpowiedzialności dyscyplinarnej sędziów. Mimo to, jak opisano, jest pewna swoboda w doborze środków adekwatnych do konkretnego naruszenia Kodeksu. To, co ma kluczowe znaczenie dla właściwego funkcjonowania tego elementu systemu sądownictwa Stanów Zjednoczonych to fakt, że sądownictwo stanowi niezależną władzę, równą władzy wykonawczej i ustawodawczej. Ta niezależność przenosi się na mechanizmy, które mają na celu pomóc sędziom „uniknąć niewłaściwego zachowania się lub stronniczości” przy rozpoznawaniu trafiających do sądu spraw. W ten sposób sądownictwo jest dodatkowo uniezależnione od bieżących ruchów i zmian na scenie politycznej. Oczywiście niektóre decyzje mogą mieć znaczące implikacje polityczne, ale niezależność systemu sądowniczego pozwala na podjęcie tych decyzji w atmosferze nacechowanej neutralnością i obiektywizmem. Utrzymanie tego klimatu przez sędziego ma zasadnicze znaczenie dla funkcjonowania sądownictwa, ponieważ „nie jakiegoś, lecz fundamentalne znaczenie ma to, by sprawiedliwość była nie tylko wymierzana, lecz uczyniona w sposób oczywisty i niebudzący wątpliwości”⁷. Jeśli tak się nie dzieje, to tym, kto ponosi za to odpowiedzialność, jest sędzia.

⁶ W USA w sprawach karnych bardzo często zdarza się, że rozprawa karna ma dwa etapy. W pierwszym (często z udziałem ławy przysięgłych) rozstrzyga się kwestię winy. Podczas drugiej rozprawy, która może mieć miejsce nawet kilka czy kilkanaście miesięcy po zakończeniu pierwszej, rozstrzyga się kwestię wymiaru kary (przypis tłum.).

⁷ Lord C.J. Hewart, *R vs. Sussex Justices, ex parte McCarthy* ([1924] 1 KB 256, [1923] All ER Rep 233).

SUMMARY

Judge, what have ye done? Disciplinary responsibility of judges in the United States in the 21st century

Regulations shaping the system of disciplinary responsibility of judges in individual countries significantly differ from one another; in the United States such diverse regulations are present in each state. However, a common feature of the best functioning systems of disciplinary responsibility is their independence from the executive authority, which is guaranteed by the Constitution or statutory regulations. According to these regulations, members of the judiciary, judges, participate, though not only them, in the supervision of their peers.

Key words: disciplinary responsibility of judges, American judicature, Anglo-American system